

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Bohun
Sędziowie:	SSA Iwona Biedroń SSA Walter Komorek (spr.)
Protokolant:	Joanna Skuza

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w B.**

przeciwko **T. J. (1)**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego **T. J. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej (pozwanej wzajemnie)

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 8 marca 2012 r. sygn. akt I C 1418/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że zasądza od pozwanej (powódki wzajemnej) na rzecz strony powodowej (pozwanej wzajemnie) kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. dalej idącą apelację strony powodowej (pozwanej wzajemnie) oddala;**
- 3. zasądza od strony powodowej (pozwanej wzajemnie) na rzecz pozwanej (powódki wzajemnej) kwotę 540 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) S.A. z siedzibą w B., wytaczając powództwo w niniejszej sprawie domagała się:

- zobowiązania pozwanej T. J. (1) do zaprzestania naruszania dobrego imienia strony powodowej poprzez formułowanie i rozpowszechnianie wypowiedzi sugerujących, że w należącej do powodowej Spółki Kopalni (...) i w

sąsiadującym z Kopalnią zakładzie przeróbczym, prowadzona jest działalność niezgodna z obowiązującym prawem i zagrażająca zdrowiu ludzi;

2. zobowiązania pozwanej, aby w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie opublikowała na drugiej stronie gazety o zasięgu lokalnym (...), w prawym górnym rogu, okolone ramkami, przeproszenie o następującej treści: „Niniejszym wyrażam ubolewanie i przepraszam Spółkę (...) S.A. z powodu naruszenia jej dobrego imienia wskutek formułowania nieprawdziwych wypowiedzi o prowadzeniu przez (...) S.A. działalności zagrażającej zdrowiu ludzi” - podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem pozwanej i na jej koszt;
3. zasądzenia od pozwanej na rzecz Gimnazjum im. (...) w G. ul. (...), (...)-(...) G., zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 1.000 zł;
4. zasądzenia od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że roszczenia swoje wywodzi z faktu, iż pozwana T. J. (1) w kierowanych do licznych instytucji pismach narusza dobre imię powódki zarzucając, że działalność wydobywcza i przeróbcza, prowadzona przez nią w Kopalni (...) i w pobliskim zakładzie, prowadzona jest z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa oraz że produktem tej działalności są substancje mające negatywny wpływ na zdrowie mieszkańców pobliskich miejscowości. Zarzuciła, że pozwana oskarża ją m. in. o to, że prowadzona w Kopalni działalność wywołuje promieniowanie jonizujące, a radioaktywne odpady wywożone są na wysypisko w G., a także o to, że strona powodowa stosuje szkodliwe dla zdrowia ludzi procesy technologiczne (w tym flotację i wzbogacanie elektromagnetyczne) czy przekracza normy dotyczące robót strzałowych (ilości strzelań i ilości zużytych materiałów wybuchowych), że oddaje strzały do mieszkańców G., a nadto, że odłamki materiałów wybuchowych widoczne są na ścianach domów, a wstrząsy z Kopalni powodują niszczenie domów, szop, baraków, wrywanie drzew. Wskazała, że w

ciągu ostatnich kilku lat zarówno z inicjatywy strony powodowej, jak i z inicjatywy pozwanej przeprowadzone zostały liczne badania i pomiary, które nie potwierdziły negatywnego oddziaływania Kopalni na zdrowie ludzi. Zorganizowane zostało także spotkanie w Kopalni, w którym uczestniczyła pozwana, a którego celem było przybliżenie pozwanej procesu produkcji i zapoznanie z pracą Kopalni. Strona powodowa podniosła, że podejmowane działania nie przekonały jednak pozwanej, która w dalszym ciągu oskarża ją o prowadzenie działań szkodliwych dla zdrowia ludzi. Strona powodowa zarzuciła, iż takie działania pozwanej naruszają jej dobre imię, jej wiarygodność zarówno w stosunku do społeczności lokalnej, organów państwa, jak również w stosunku do obecnych i potencjalnych klientów oraz narażają ją na utratę ich zaufania. Wskazała, iż nie odmawia pozwanej prawa do dokonywania ocen czy formułowania wypowiedzi na temat działalności prowadzonej przez Spółkę, zarzuciła jednak, iż trudno tymże działaniom przypisać walor obiektywności, rzetelności czy niewykroczenia poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę.

W odpowiedzi na pozew pozwana T. J. (1) wskazała, iż w całości podtrzymuje zarzuty kierowane wobec strony powodowej do różnych instytucji.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, iż w zakładzie strony powodowej wprowadzono technologię sedymentacji granitu, że strona powodowa na działce -zwałowisku zewnętrznym - składa mączkę granitową pochodzącą z czyszczenia osadników, przy czym przyzma składająca się z tych materiałów jest niestabilna, przesunęła się na działkę, do której powódka nie ma tytułu prawnego. Zarzuciła, że zawartość metali w odpadach popłuczkowych jest tak duża, że nie pozwala na jej użycie w budownictwie i nie nadaje się do sprzedaży podmiotom zewnętrznym. Podniosła, że na skutek działalności strony powodowej zawartość izotopów uranu w organizmie u jej syna jest dwukrotnie przekroczona, a także, że stan zdrowia ludzi zamieszkujących w G. jest zły (występuje u nich szereg schorzeń i dolegliwości), a także że spowodowała ona napromieniowanie gleby w G.. Zarzuciła też, że zwiększenie zużycia materiałów wybuchowych powoduje niszczenie domów, a nadto, że strona powodowa przekracza granicę rocznego wydobycia granitu z Kopalni (...) oraz że Kopalnia strzela do przyzmy z uranem i torem.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła także o zasądzenie od strony powodowej odszkodowania dla każdego członka jej rodziny: W. J., E. J., J. J., T. J. (2), G. J. oraz pozwanej w kwotach po 500.000 dolarów „za trucie uranem, torem i aluminium”. Pozwana (powódka wzajemna) wskazała, iż odszkodowanie to zamierza przeznaczyć na pokrycie kosztów wyprowadzenia się z miejsca napromieniowanego (nabycie mieszkania dla każdego członka rodziny), wówczas zostawiłaby swój dom i sklep, aby nie przebywać na terenie zagrożonym, nie narażać siebie i rodziny na bezpośredni kontakt z materiałami promieniotwórczymi i produktami przemiany materii materiałów wybuchowych anfo i emulsyjnymi. Ostatecznie wysokość swego żądania pozwana (powódka wzajemna) określiła w walucie polskiej na kwotę 1.630.000 zł, na którą składać się mają: kwota 1.000.000 zł na zakup nowego domu oraz kwota 630.000 zł na zakup gruntów rolnych oraz sprzętu niezbędnego do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

W odpowiedzi na pozew wzajemny strona powodowa (pozwana wzajemna) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej (powódki wzajemnej) na rzecz strony powodowej (pozwanej wzajemnej) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wzajemny strona powodowa (pozwana wzajemna) podniosła, że żądanie pozwanej (powódki wzajemnej) jest całkowicie bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie wskazując, iż pozwana (powódka wzajemna) w rzeczywistości nie wskazała podstawy faktycznej ani prawnej swego żądania, a także nie podała jego uzasadnienia, nie wiadomo właściwie czy żąda ona odszkodowania czy zadośćuczynienia, a nadto, że pozwana (powódka wzajemna) nie wykazała żadnej z przesłanek niezbędnych do zasądzenia żądanego świadczenia majątkowego.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy w Świdnicy wynika, iż strona powodowa (pozwana wzajemnie) (...) S.A. z siedzibą w B. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m. in. na eksploatacji surowców mineralnych i wykonywaniu robót górniczych, ziemnych odkrywkowych i rekultywacyjnych. Do strony powodowej należy m. in. Kopalnia (...) i położony w pobliżu kopalni zakład przeróbczy, zlokalizowane we wsi G. (powiat (...)).

Działalność ta prowadzona była jeszcze przez poprzedników prawnych strony powodowej - począwszy od 1967 roku. Pozwana T. J. (1) jest mieszkanką G..

W 1987 roku i 1989 roku Wojewódzka (...) we W. przeprowadziła kontrole promieniotwórczości naturalnej materiałów pobranych z Kopalni (...); kontrole te wykazały, iż badane próbki spełniają wymogi Instrukcji ITB nr 234 dot. dopuszczalnych stężeń pierwiastków promieniotwórczych i mogą być stosowane w budownictwie mieszkaniowym i użyteczności publicznej.

Od 2006 roku pozwana T. J. (1) (powódka wzajemna) wystosowała wiele pism do różnych instytucji i organów władzy publicznej m. in. do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministra Środowiska, Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego w K., Marszałka Województwa (...), Premiera Rzeczypospolitej Polskiej, Burmistrza Miasta S., Ministerstwa Obrony Narodowej, a także do Telewizji (...)i Gazety (...)w których zarzucała, że prowadzona w Kopalni (...) i w pobliskim zakładzie przeróbczym działalność wydobywcza i przeróbcza prowadzona jest z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa, że produktem tej działalności są substancje mające negatywny wpływ na zdrowie mieszkańców pobliskich miejscowości oraz że prowadzona w Kopalni działalność wywołuje promieniowanie jonizujące. Według pozwanej, wzrost tego promieniowania powodować miało wydobywanie granitu wraz ze znajdującym się w nim uranem i torem oraz stosowane metody wydobywania (m. in. flotacja i wzbogacanie elektromagnetyczne). Zarzucała nadto, że strona powodowa wywozi radioaktywne odpady na wysypisko w G. oraz przekracza normy dotyczące robót strzałowych (ilości strzelań i ilości zużytych materiałów wybuchowych). W pismach swych podnosiła ona również, iż odłamki materiałów wybuchowych stosowanych przez stronę powodową widoczne są na ścianach domów, a wstrząsy z Kopalni powodują niszczenie domów, szop, baraków, wyrwanie drzew. Zarzucała także, że powodowa Spółka usypała pryzmę na terenie Kopalni (...) i wioski G. z zawartością 145 ton uranu i 540 ton toru, radu oraz że strzela w tę pryzmę materiałami wybuchowymi i emulsyjnymi.

Z treści przedmiotowych pism wynikało, że działalność wydobywcza odbija się na stanie zdrowia mieszkańców G.. Wskazywała ona m.in. że konsekwencjami zdrowotnymi tej działalności są: jąkanie się dzieci, nieuzasadniony spadek wagi ciała, apatia, problemy z dziąsłami i zębami (wypadanie zębów, choroby dziąseł), wypadanie włosów, bóle kręgosłupa, białkomocz, zawały serca, zmniejszanie się kości twarzy. Zarzucała także, że w glebie oraz w prowadzonych przez pobliskich mieszkańców uprawach zawarte są metale.

W 2007 roku pozwana (powódka wzajemna) zwróciła się również do Prokuratury Rejonowej w Ś. i Komendy Policji w S. z pismem, w którym zarzuciła, że z Kopalni (...) oddawane są strzały do mieszkańców G., a działalność wydobywcza wywołuje chorobę popromienną z uwagi na wykorzystywane w kopalni materiały wybuchowe.

Podejmowane przez pozwaną działania skutkowały przeprowadzeniem szeregu badań i pomiarów zarówno z inicjatywy strony powodowej, jak i pozwanej oraz przez instytucje i ośrodki badawcze, do których pozwana skierowała swe pisma. Ich celem było ustalenie czy prowadzone w Kopalni wydobywie (w tym stosowane metody wydobywania, ilość wykorzystywanych środków wybuchowych) oraz praca zakładu przerobczego mogą, choćby hipotetycznie, negatywnie wpływać na zdrowie okolicznych mieszkańców. I tak:

- w dniach 9 listopada i 17 listopada 2006 roku Instytut (...) we W. wykonał pomiary doświadczalne oddziaływania drgań sejsmicznych na najbliższe obiekty miejscowości G. oraz G., które wykazały pełne bezpieczeństwo wykonywanych w Kopalni (...) robót strzałowych, a nadto, że zarejestrowane prędkości drgań sejsmicznych przy budynkach G. i G. nie stanowiły zagrożenia dla konstrukcji budynków, rozrzut odłamków skalnych nie przekroczył 150 m, a rozdrobnienie urobku oraz kształt usypu po strzelaniu były prawidłowe;
- w dniu 29 sierpnia 2007 roku pracownicy Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Ś. pobrali z ogrodu pozwanej próbki żywnościowe, przy czym nie wykazały one nieprawidłowości, zaś pobrane przez przedstawiciela Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego we W. w dniu 5 października 2007 roku próbki gleby w G. nie wykazały podwyższonej aktywności promieniotwórczej. Nie potwierdzono zatem przekroczenia w miejscu zamieszkania pozwanej norm środowiskowych dla promieniowania jonizującego gleby oraz zawartości metali ciężkich: ołowiu, kadmu i rtęci w warzywach z hodowli przydomowej. Stwierdzono, iż na omawianym terenie nie ma najmniejszego zagrożenia związanego z promieniowaniem oraz brak jest dowodów świadczących o tym, że mieszkańcy G. narażeni są na mające znaczenie zdrowotne promieniowanie jonizujące, stwierdzona radioaktywność nie osiąga bowiem wartości, które wymagałyby wprowadzenia ograniczeń ze względu na to promieniowanie;
- w październiku 2008 roku Laboratorium (...) w K. wykonało pomiary dot. stężenia radonu, w wyniku których nie stwierdzono wzrostu mocy dawki zarówno w domu pozwanej, jak i w badanych miejscach w okolicy;
- w marcu 2009 roku badania próbki pobranej z pola we wsi G. przeprowadził Główny Instytut Górnictwa w K. - w ich wyniku stwierdzono, że uzyskana wartość nie przekracza granicznego poziomu dla ogółu ludności, związanego z ekspozycją na promieniowanie jonizujące ponad naturalne tło; spośród sztucznych izotopów emitujących promieniowanie gamma, w badanej próbce oznaczono jedynie izotop Cs-137, w stężeniu śladowym wynoszącym (0,3 + - 0,2) Bq/kg;
- w lutym i marcu 2010 roku Uniwersytet Przyrodniczy we W. przeprowadził badania próbki ziemniaków pochodzącej z ogródka przydomowego obok budynku nr (...) w G., przy czym (...) Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny we W. stwierdził, że uzyskane wyniki nie przekraczają dopuszczalnych poziomów zanieczyszczeń ołowiem i kadmem (nieokreślone jest natomiast w przepisach prawa dopuszczalne stężenie glinu i bizmutu);
- w marcu 2010 roku (...) Laboratorium Ochrony (...) przeprowadziło badania na zawartość izotopów uranu i toru w próbkach moczu dzieci pozwanej i samej pozwanej, na podstawie których Państwowa Agencja Atomistyki w W. ustaliła, że wykazane wartości izotopów w moczu wynikają z naturalnej obecności wspomnianych radionuklidów

w organizmie każdego zdrowego człowieka i nie stanowią zagrożenia dla ich zdrowia; w dniach 24 kwietnia - 14 maja 2010 roku przeprowadzona została przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska we W. kontrola interwencyjna. W maju 2010 roku przebadano również próbki piasku granitowego z działki nr (...), przy czym w pobranej próbce nie oznaczono zawartości uranu, w lipcu 2010 roku Zakład (...), Instytut (...) w K. dokonał analizy przesłanej przez pozwaną próbki piasku granitowego -w raporcie z badań wskazano, że o ile materiał z hałdy nie jest wykorzystywany jako surowiec i materiał budowlany w budynkach przeznaczonych na pobyt ludzi i inwentarza żywego, to nie stanowi potencjalnego zagrożenia dla ludzi i zwierząt;

- w lutym i marcu 2011 roku (...) Laboratorium Ochrony (...) w W. wykonało badania na zawartość izotopów uranu i toru w próbkach moczu pozwanej, jej męża i syna oraz losowo wybranych (...), w kwietniu 2011 roku (...) Laboratorium Ochrony (...) w W. przeprowadziło badania próbek kruszywa granitowego (piasku granitowego) z Kopalni (...) w celu wydania opinii dotyczącej możliwości zastosowania tego materiału - ustalono, iż partia kruszywa granitowego reprezentowana przez badaną próbkę może być z punktu widzenia ochrony radiologicznej stosowana do produkcji materiałów budowlanych wykorzystywanych w budynkach przeznaczonych na pobyt ludzi lub inwentarza żywego, może być także użyta w obiektach budowlanych naziemnych wznoszonych na terenach zabudowanych lub przeznaczonych do zabudowy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz do niwelacji takich terenów oraz do innych celów takich jak budowa i utwardzanie dróg, budowa tuneli, nasypów kolejowych i drogowych oraz do izolacji i rekultywacji składowisk odpadów; w badanej próbce obliczona wartość mocy dawki była mniejsza od wartości granicznej, a zatem w przypadku użycia badanej partii materiału nie istniała konieczność pokrywania jej warstwą materiału o niskich stężeniach naturalnych pierwiastków promieniotwórczych. Ustalono także, iż badana substancja nie jest odpadem promieniotwórczym lecz, podobnie jak niektóre inne odpady przemysłowe, substancją o zwiększonych stężeniach naturalnych izotopów promieniotwórczych. Stwierdzono, iż wytwarzanie i składowanie badanej substancji nie wymaga zgłoszenia ani uzyskania zezwolenia od Państwowej Agencji Atomistyki, albowiem wartości stężeń naturalnych izotopów promieniotwórczych w badanej próbce są znacznie mniejsze od wartości dopuszczalnych przez obowiązujące prawo.

Niezależnie od powyższego w dniu 23 stycznia 2008 roku przed Dyrektorem Wydziału Geologii Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) odbyła się rozprawa administracyjna dotycząca podnoszonych przez pozwaną zarzutów. Przedmiotem postępowania były problemy dotyczące: narażenia mieszkańców wsi G. na promieniowanie jonizujące powodujące choroby mieszkańców wsi, w tym choroby dzieci pozwanej, związane z prowadzoną eksploatacją złoża granitu (...) i działalnością zakładu przerobczego, kwestionowania przez pozwaną ilości wykonanych w 2008 roku strzelań i ilości zużytych materiałów wybuchowych w kopalni (...), wywożenia przez stronę powodową (pozwaną wzajemnie) na wysypisko w G. radioaktywnego szlamu po płukaniu piasku granitowego, stosowania na terenie zakładu przerobczego szkodliwych dla zdrowia procesów technologicznych tj. flotacji i wzbogacania elektromagnetycznego. W rozprawie tej brała udział pozwana T. J. (1), która w jej toku oświadczyła, że nie podtrzymuje, iż z terenu kopalni wywożone są odpady na wysypisko w G..

Przeprowadzona rozprawa i uzyskane wyjaśnienia nie potwierdziły, że zły stan zdrowia mieszkańców G. ma związek z działalnością kopalni (...) i zakładu przerobczego. Stwierdzono, iż prowadzona działalność nie powoduje zwiększenia promieniowania jonizującego, na wysypisko w G. nie są wywożone radioaktywne szlamy pochodzące z płukania piasku granitowego, a w zakładzie nie stosuje się szkodliwych dla zdrowia procesów technologicznych tj. flotacji i wzbogacania elektromagnetycznego.

W dniu 6 października 2008 roku Okręgowy Urząd Górniczy we W. przeprowadził inspekcję w zakresie szkodliwego oddziaływania Kopalni (...) na G.. W jej wyniku ustalono, iż przyzma odpadów poflotacyjnych, na którą wskazywała pozwana, jest nieczynnym zwałowiskiem zewnętrznym usytuowanym na północny wschód od granic obszaru górniczego, na terenie należącym do przedsiębiorcy. Na zwałowisku tym nigdy nie deponowano odpadów poflotacyjnych o opisanym przez pozwaną składzie, ponieważ Kopalnia nie stosowała i nie stosuje w procesie obróbki ani flotacji, ani separacji elektromagnetycznej. Podczas oględzin zwałowiska stwierdzono, że na działkę nr (...), do której strona powodowa (pozwana wzajemnie) nie ma tytułu prawnego, przesyłał się składowany na zwałowisku

materiał, przy czym nakazano jej usunięcie zalegającego materiału. Kontrola wykazała nadto, że roboty strzałowe u strony powodowej wykonywane są średnio raz w tygodniu. Ustalono także, że posesja pozwanej znajduje się poza zasięgiem negatywnych wpływów kopalni ze względu na to, że skarpy poziomów eksploatacyjnych stanowią naturalną osłonę zabezpieczającą przed oddziaływaniem robót strzałowych na zwałowisko zewnętrzne i zabudowania wsi.

Kolejna kontrola przeprowadzona przez pracowników tego Urzędu w Kopalni (...) miała miejsce w dniach 20-21 maja 2009 roku. Wykazano wówczas, iż roboty strzałowe wykonuje się uwzględniając warunki górniczo-geologiczne górotworu skalnego i ustalenia ekspertyz wykonanych przez rzeczoznawcę do spraw ruchu układów górniczych oraz warunki podane w zatwierdzonym przez organ nadzoru górniczego planie ruchu zakładu górniczego (plan zatwierdzony przez Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego we W. na lata 2008 - 2012). Jednostkowe zużycie materiału wybuchowego na urobienie 1m³ górotworu skalnego granitowego jest zgodne z zasadami techniki strzałowej dla granitu. Materiały wybuchowe stosowane przy robotach strzałowych w Kopalni (...) posiadają zgodnie z obowiązującymi przepisami numer identyfikacyjny i świadectwo identyfikacyjne i mogą być używane na terenie całego kraju. Kopalnia nie stosuje flotacji w procesie przeróbki kopaliny i tym samym nie składa odpadów poflotacyjnych. Woda jest wykorzystywana do płukania, a nie do wzbogacania kopaliny. Pryzma, która według pozwanej jest pryzmą odpadów „poflotacyjnych”, jest w rzeczywistości jednopiętrowym zwałowiskiem zewnętrznym, w czasie kontroli nieczynnym. Sytuacja składowania przy drodze G.-S. obok przejazdu kolejowego piasku po czyszczeniu osadników mogła mieć miejsce tylko na czas jego złożenia, podczas wywozu ładowarką z osadnika i ponownego załadowania na samochód. Teren miejsca przeładunku piasku z osadników na samochody technologiczne wywożące go na składowisko, przyległy do pola uprawnego przy drodze S. - G. był zabezpieczony przed wejściem osób postronnych ustawionymi tablicami informacyjno-ostrzegawczymi i kolorową taśmą RCV.

W dniach 21 i 24 stycznia 2011 roku odbyła się kolejna kontrola pracowników Okręgowego Urzędu Górniczego we W.. Ustalono, że parametry strzelania oraz ilość materiału wybuchowego odpalanego w serii i na jedno opóźnienie były zgodne z zapisami dokumentacji strzałowej, stanowiącej załącznik do planu ruchu zakładu górniczego i sporządzonej na podstawie ekspertyzy rzeczoznawcy ds. ruchu zakładów górniczych. Odstrzały wykonywane są w godzinach zgodnych z obowiązującym planem. Zgodna z tym planem jest także wielkość jednorazowo odpalanego ładunku, zarówno w odniesieniu do jego wielkości łącznej (odpowiadającej za zasięg udarowej fali powietrznej), jak i wielkości ładunku przypadającej na jeden stopień opóźnienia (odpowiadającej za zasięg drgań sejsmicznych). W kontrolowanym zakładzie górniczym prowadzi się bezopadową produkcję kruszyw granitowych. Okresowo, niektóre frakcje składowane są na zwałowiskach ujętych w obowiązującym planie ruchu zakładu górniczego. Tak zeskladowane końcowe frakcje kruszyw podlegają sprzedaży klientom zewnętrznym, zaś w odniesieniu do tego kruszywa nie stwierdzono uwalniania się substancji niebezpiecznych, produkty te mogą być zatem sprzedawane każdemu, bez potrzeby zachowania szczególnych warunków; zatem nie zostały uznane za odpady. Z kruszyw tych nie są uwalniane metale ciężkie, węglowodory aromatyczne ani inne substancje niebezpieczne. Drobne frakcje niezbywalne na rynku zewnętrznym deponowane są na zwałowiskach zewnętrznych, na terenach wyłączonych z ruchu zakładu górniczego. Warunki kształtowania zwałowisk i składowisk określone w obowiązującym planie ruchu zakładu górniczego oraz dokumentacji technicznej zwałowania i składowania (zatwierdzonej przez kierownika ruchu zakładu górniczego) były dotrzymane - znajdowały się w bezpiecznej odległości od cieków i innych urządzeń wodnych oraz dróg, obiektów budowlanych, linii kolejowych i innych urządzeń technicznych. Zakres robót eksploatacyjnych był zgodny z obowiązującym planem ruchu zakładu górniczego.

Ustalono, iż strona powodowa uzyskała decyzję Starosty (...) z dnia 24 lutego 2010 roku dotyczącą zezwolenia na wyłączenie działki nr (...) obręb (...) G. z produkcji rolniczej na okres od 1 maja 2010 roku do 30 kwietnia 2020 roku w związku z przedłożoną „Koncepcją budowy tymczasowego składowiska drobnych frakcji handlowych odzyskanych po sedymentacji wód popłuczkowych z instalacji zakładu przerobczego Kopalni”. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, przedmiotowa działka oznaczona jest symbolem 4P1 - tereny działalności produkcyjnej, baz i składów. W pozostałym zakresie podtrzymano wnioski z poprzednich kontroli.

Strona powodowa (pозwana wzajemnie) nie bagatelizowała twierdzeń formułowanych przez pozwaną i jej obaw. Kilkakrotnie, pisemnie ustosunkowywała się do podnoszonych przez nią zarzutów, przedstawiając swoje stanowisko w sprawie, a nadto zapewniając, iż prowadzi działalność zgodnie z obowiązującym prawem, a także przytaczała wyniki przeprowadzonych badań i pomiarów oraz wskazywała na fakt, iż posiada orzeczenia, zgodnie z którymi wszystkie próby spełniają wymogi odnośnie dopuszczalnych stężeń pierwiastków promieniotwórczych, a produkty strony powodowej (pозwanej wzajemnie) mogą być stosowane w budownictwie mieszkaniowym i użyteczności publicznej, zaś eksploatacja granitu w żaden sposób nie przyczynia się do zwiększenia poziomu promieniotwórczości w okolicy. Odnośnie robót strzałowych wskazywała, iż dokłada wszelkich starań, aby oddziaływanie tych robót było jak najmniejsze, że stosuje emulsyjne materiały wybuchowe oraz nowoczesne metody odpalania ładunków, które minimalizują negatywne oddziaływanie drgań sejsmicznych. Zaznaczała, iż wieś G. znajduje się poza strefami negatywnego oddziaływania robót strzałowych. Kwestionowała zarzuty pozwanej (powódki wzajemnej), jakoby wykonywała prace strzałowe metodą polegającą na „strzelaniu w przymę”, a także wskazywała, że poza płukaniem produkowanych grysów nie stosuje się żadnych innych procesów technologicznych z użyciem środków czy też substancji chemicznych; mączka granitowa, którą pozwana określa jako „szlam”, powstała w procesie płukania i jest składowana w osadnikach na terenie Kopalni, a nie wywożona na wysypisko w G.; nie występuje poza tym proces wzbogacania elektromagnetycznego; na terenie Kopalni nie ma „radioaktywnego szlamu poflotacyjnego” (według określenia pozwanej) i w związku z tym nie ma możliwości wywożenia tego materiału gdziekolwiek.

W dniu 28 maja 2010 roku strona powodowa zorganizowała spotkanie w Kopalni (...), którego celem było przybliżenie pozwanej procesu produkcji i zapoznanie z pracą Kopalni. Pozwana uczestniczyła w tymże spotkaniu.

Pomimo podejmowanych na przestrzeni lat czynności (badań, wyników, spotkań, wyjaśnień i opinii przeprowadzanych i wydawanych przez różne - także niezależne - instytucje i organy) pozwana w dalszym ciągu w pismach skierowanych m. in. do Wyższego Urzędu Górniczego, Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, Państwowej Agencji Atomistyki, do Prezesa Rady Ministrów, (...) Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy we W. oraz do strony powodowej (pозwanej wzajemnie), formułowała w związku z działalnością strony powodowej w Kopalni (...) m. in. twierdzenia o szkodliwym oddziaływaniu tej działalności na zdrowie ludzi, o dalszym nielegalnym wysypywaniu odpadów popłuczkowych po sedymentacji granitu do wioski G.. Zlecała też przeprowadzanie kolejnych badań (...) Laboratorium Ochrony (...) w W. i Zakładowi (...) w K..

W 2010 roku pozwana (powódka wzajemna) ponownie zwróciła się do Prokuratury Rejonowej w Ś. z zawiadomieniem, iż właściciel Kopalni skutecznie podtruwa mieszkańców wioski G. pierwiastkami promieniotwórczymi i metalami ciężkimi oraz cyjankami, które zawarte są w materiałach wybuchowych używanych w Kopalni.

Organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej Województwa (...) przeprowadziły analizę skażeń promieniotwórczych gleby pobranej w G., a także, dla celów porównawczych, w S.. Przeprowadzono także badania pobranych w ogrodzie pozwanej środków spożywczych (owoców i warzyw) na zawartość metali ciężkich (ołowiu, kadmu i rtęci). Uzyskane wyniki nie przekroczyły dopuszczalnych norm sanitarnych.

Miejscowość G. podłączona jest do wodociągu sieciowego w Z.. Woda z tego wodociągu jest pod stałym nadzorem sanitarnym (...) w Ś.. Prowadzone na przestrzeni ostatnich lat badania w ramach monitoringu wody do spożycia przez ludzi nie wykazały nieprawidłowości w zakresie jakości wody doprowadzanej z w/w wodociągu (w tym dopuszczalnego stężenia glinu, żelaza, manganu) do odbiorców w G..

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Ś. nie odnotował przyjęcia żadnych zgłoszeń od pozostałych mieszkańców G. i sąsiadujących terenów w sprawach związanych z działalnością Kopalni. Nie są również znane jakiegokolwiek badania epidemiologiczne z terenu D., potwierdzające związki przyczynowe między zwiększoną zachorowalnością a naturalnym stężeniem promieniotwórczości.

Przeprowadzone badania próbki moczu dzieci pozwanej (powódki wzajemnej) wykazały, iż jedynie u syna T. podwyższony jest poziom stężenia glinu, jednakże zależy to może od wielu czynników (czynniki środowiskowe naturalne i antropogeniczne, zespoły chorobowe, przyjmowanie niektórych leków, itd.).

W 2010 roku przeprowadzono analizę aktywności promieniotwórczej gleby z G. (próbki z pola oddalonego ok. 400 m od przemyśle z odpadami oraz z gruntu przydomowego pozwanej, ok. 30 m od sklepu) - uzyskane wyniki pozostają w dopuszczalnych granicach aktywności naturalnej gleby.

W dniu 26 lipca 2010 roku w gazecie (...) opublikowany został artykuł pt. „Poruszę niebo i ziemię”, który traktował o tym czy w organizmach mieszkańców G. znajdują się śmiertelne ilości uranu. W treści artykułu cytowano pozwana która sugerowała, iż Kopalnia (...) w sposób szkodliwy oddziałuje na mieszkańców G.: „Mam problemy z kręgosłupem, ciśnieniem, cholesterolem i zębami. Cały czas jestem senna i apatyczna. Ale nikt nie powie mi wprost, że jest to choroba popromienna. A przecież w moim organizmie wykryto podwyższoną ilość uranu. (...) Kopalnia (...) wysypuje uran na pobliską przemyśle. Podczas wybuchów wytwarzają się gazy, które kiedyś w końcu nas zabiją”. Artykuł zakończony został stwierdzeniem, że pozwana (powódka wzajemna) wciąż wierzy, że w końcu uda jej się udowodnić, że z sąsiedzkiej Kopalni do organizmu mieszkańców G. przenikają śmiertelne substancje.

Przed Burmistrzem Miasta S. toczyło się (wszczęte z urzędu w dniu 30 listopada 2010 roku) postępowanie w związku ze skargami pozwanej, iż Kopalnia magazynuje odpady drobnych frakcji odzyskanych po sedymentacji wód popłuczkowych w miejscu na ten cel nieprzeznaczonym. Burmistrz postępowanie to umorzył, jednakże decyzją z dnia 11 marca 2011 roku Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. uchyliło decyzję Burmistrza w całości i przekazało sprawę organowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

Pismem z dnia 23 marca 2011 roku strona powodowa wezwała pozwana do niezwłocznego zaprzestania naruszania dóbr osobistych Spółki w postaci dobrej sławy (renomy) wskazując, iż działalność pozwanej w postaci kierowania pism do różnych instytucji i organów naraża stronę powodową na utratę dobrego imienia i zagraża wiarygodności Spółki. Strona powodowa ostrzegła, iż w przypadku niezastosowania się do wezwania rozważy wystąpienie na drogę sądową w celu dochodzenia przysługujących jej praw, co łączyć się może z koniecznością poniesienia przez pozwana kosztów postępowania przed sądem.

W odpowiedzi na to wezwanie pozwana poinformowała stronę powodową, iż nie może spełnić jej prośby z uwagi na złożone przez nią zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez Prezesa Zarządu strony powodowej J. H. i zlecenie przez nią kolejnych badań i oczekiwanie na ich wyniki.

Strona powodowa (pozwana wzajemnie) dysponuje certyfikatem zakładowej kontroli produkcji Instytutu (...) w W., zgodnie z którym wytwarzane przez nią w Kopalni (...) w G. wyroby budowlane: kruszywa do betonu (przeznaczone do stosowania w budynkach, drogach i innych obiektach budowlanych), kruszywa do mieszanek bitumicznych i nawierzchni (przeznaczone do stosowania w drogownictwie i innych robotach inżynierskich), kruszywa do hydraulicznie związanych i niezwiązanych mieszanek (przeznaczone do stosowania w drogownictwie i innych obiektach inżynierskich), są poddane przez producenta wstępnym badaniom typu wyrobów i zakładowej kontroli produkcji, a Ośrodek (...) przeprowadził wstępną inspekcję zakładu produkcyjnego i zakładowej kontroli produkcji, zapewnił ciągły nadzór, dokonał oceny i zatwierdził zakładową kontrolę produkcji. Certyfikat ten zaświadcza, że zostały spełnione wszystkie postanowienia dotyczące oceny zgodności zakładowej kontroli produkcji zgodnie z ustanowionymi procedurami.

Kruszywo wytwarzane przez stronę powodową w Kopalni (...) spełnia normy PN-EN 12620:2010, PN-EN 13043:2004, PN-EN 13242:2004 oraz normy w zakresie promieniotwórczości naturalnej według instrukcji ITB 234/06 - badania promieniotwórczości naturalnej surowców i materiałów budowlanych.

Kopalnia (...) produkuje w ciągu roku milion ton wyrobów, które są sprzedawane w całej Polsce. W 2010 roku produkcja granitu wynosiła 1.069.000 ton, w roku poprzednim również powyżej miliona. Kopalnia nie ma wyznaczonego limitu wydobycia.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Świdnicy zważył, iż powództwo główne i powództwo wzajemne nie zasługiwały na uwzględnienie i jako takie podlegały one oddaleniu w całości.

Oдноśnie powództwa głównego

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Przykładowy katalog środków ochrony, czyli sankcji za naruszenie dóbr osobistych, zawierają z kolei przepisy art. 24 § 1 i 2 k.c. W myśl tych regulacji ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli zaś skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Roszczeń przysługujących osobie, której dobro osobiste zostało naruszone, dotyczy również przepis art. 448 k.c., zgodnie z którym sąd może w takim przypadku przyznać tej osobie odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na żądanie tej osoby zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez nią cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Korzystając z uprawnień zagwarantowanych wyżej wymienionymi przepisami strona powodowa (pозwana wzajemnie) (...) SA z siedzibą w B. wniosła o zobowiązanie pozwanej (powódki wzajemnej) T. J. (1) do zaprzestania naruszania jej dobrego imienia oraz do przeproszenia strony powodowej poprzez złożenie w prasie oświadczenia o treści szczegółowo wskazanej w żądaniu pozwu, a nadto o zasądzenie od pozwanej na cel społeczny stosownej kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia wskazując, iż naruszone zostały takie jej dobra osobiste jak dobre imię (renoma), co z kolei naraża ją na utratę wiarygodności i zaufania. Uwzględnienie żądań strony powodowej uzależnione jednak było od zaistnienia przesłanek cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, a do których zalicza się: 1) istnienie dobra osobistego, 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia dobra. Na dochodzącej ochrony sądowej stronie powodowej (pозwanej wzajemnie) spoczywał obowiązek udowodnienia ziszczenia się dwóch pierwszych przesłanek. W interesie tej strony ustanowione zostało natomiast domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Ten korzystny dla strony powodowej (pозwanej wzajemnie) rozkład ciężaru dowodu oznacza, iż w razie udowodnienia przez nią zaistnienia dwóch pierwszych przesłanek, Sąd Okręgowy zobligowany jest przyjąć, iż naruszenie (zagrożenie) dobra spowodowane zostało działaniem bezprawnym, przy czym bezprawność działania w kontekście cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych rozumieć należy szeroko jako sprzeczność z normami prawa oraz zasadami współżycia społecznego. Domniemanie to jest tzw. domniemaniem prawnym wzruszalnym, a ciężar dowodu braku bezprawności działania spoczywa na osobie, której zarzucono naruszenie dobra osobistego (tu: pozwanej). Osoba taka musi wykazać, że była do tego działania uprawniona.

Niekwestionowanym obecnie zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze jest to, że choć przepis art. 23 k.c. zawierający katalog dóbr osobistych, traktuje o „człowieku”, to jednak także osoba prawna (tu spółka handlowa - spółka akcyjna) posiada dobra osobiste, których ochrony może dochodzić w oparciu o cytowane na wstępie rozważań przepisy. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę przytoczone wyżej wskazówki, a także zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy, Sąd Okręgowy uznał, iż zachowanie pozwanej (powódki wzajemnej) T. J. (1) wprawdzie naruszyło dobra osobiste strony powodowej (pозwanej wzajemnie), jednakże działań jej nie sposób uznać za bezprawne.

Konstruując stan faktyczny przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy oparł się przede wszystkim na przedłożonej przez obie strony obszernej dokumentacji w postaci odpisów pism, protokołów, sprawozdań, opinii i raportów z wyników

badania, pomiarów i kontroli. Sąd ten zauważył, że obie strony na żadnym etapie postępowania nie kwestionowały wiarygodności w/w dokumentów (ich pochodzenia od konkretnych osób, podmiotów, organów i instytucji), a jedynie pozwana (powódka wzajemna) negowała niektóre treści w nich zawarte. Nadto ustaleń faktycznych dokonał Sąd również na podstawie zeznań pozwanej (powódki wzajemnej) T. J. (1) oraz zeznań świadka A. M.. Zeznaniami pozwanej oraz wskazanego świadka (w odniesieniu do faktów, nie zaś w odniesieniu do dokonywanych ocen) w zasadniczych dla sprawy kwestiach nie sposób – według Sądu Okręgowego – odmówić waloru wiarygodności, albowiem korespondują one ze sobą, a przede wszystkim znajdują potwierdzenie w zapisach wspomnianych dokumentów.

Pozwana (powódka wzajemna) nie kwestionowała faktu, że od kilku już lat (i nadal) podejmuje działania mające na celu zwrócenie uwagi różnych organów władzy publicznej i instytucji, ale także mediów na zaistniałe - w jej ocenie - nieprawidłowości w działalności prowadzonej przez stronę powodową w Kopalni (...) oraz w pobliskim zakładzie przeróbczym. Te działania pozwanej (powódki wzajemnej) sprowadzały się do kierowania do w/w podmiotów pism, w których pozwana (powódka wzajemna) formułuje różne zarzuty pod adresem strony powodowej (pozwanej wzajemnie), a także do inicjowania badań, kontroli i pomiarów, za pomocą których istnienie tychże nieprawidłowości można byłoby wykazać. Głównymi zarzutami pozwanej (powódki wzajemnej) są: wywożenie przez stronę powodową (pozwana wzajemnie) radioaktywnych odpadów na wysypisko w G., rzekomo istniejące i wywołane działalnością zakładu strony powodowej promieniowanie jonizujące, zatrucie żywności, gleby i powietrza metalami ciężkimi i pierwiastkami promieniotwórczymi, stosowanie przez zakład szkodliwych dla zdrowia ludzi procesów technologicznych w tym. m. in. flotacji i wzbogacania elektromagnetycznego czy przekraczanie przez zakład norm dotyczących robót strzałowych (ilości strzelań i ilości zużytych materiałów wybuchowych). Pisma, w których pozwana (powódka wzajemna) podnosiła powyższe okoliczności istotnie doprowadziły do zwiększonego zainteresowania odpowiednich organów i urzędów działalnością strony powodowej (pozwanej wzajemnie).

Według Sądu Okręgowego naruszenie dóbr osobistych ująć należy w kategoriach zobiektywizowanych, ponieważ polega ono na naruszeniu obiektywnych, chronionych prawem stanów rzeczy. Poszukiwanymi obiektywnymi kryteriami są oceny społeczne, wynikające z istniejącej świadomości prawnej, zasad współżycia społecznego i zasad moralnych, a także element pewnej typowej, przeciętnej reakcji, co uzasadnia ochronę tylko typowego interesu, a nie interesu ujętego indywidualistycznie. Uwzględnić należy wprawdzie także kryterium subiektywne (indywidualne odczucia osoby żądającej ochrony), ale brać należy pod uwagę przede wszystkim „obiektywną reakcję” społeczeństwa. Uwzględnić zatem trzeba odczucia szerszego grona uczestników (przeciętne oceny społeczne) i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania (obyczaj, tradycja, itp.)

Rację ma w ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa (pozwana wzajemnie), gdy twierdzi, że nieustanne, od kilku lat formułowane przez pozwaną do różnych organów, instytucji, ale także do mediów (Telewizja (...), gazeta „Rzeczpospolita”, (...)) zarzuty dotyczące sposobu i jakości prowadzonej przez nią działalności istotnie mogły narazić stronę powodową na utratę dobrego imienia, a przez to także na utratę wiarygodności i zaufania zarówno w stosunku do społeczności lokalnej, organów państwa, jak też przede wszystkim w stosunku do obecnych i potencjalnych klientów. Nie bez znaczenia – dodaje Sąd Okręgowy – pozostaje w tym miejscu eskalacja i zasięg działań pozwanej (powódki wzajemnej) oraz jej upór w podnoszeniu niektórych zarzutów, które były już przedmiotem rozpoznania właściwych organów i urzędów i uznane zostały za bezzasadne, a nawet takich, z których sama pozwana już uprzednio wycofywała się - np. odnośnie wywożenia przez stronę powodową (pozwana wzajemnie) odpadów z Kopalni na wysypisko w G.. Zauważa dalej Sąd Okręgowy, że podnoszone przez pozwaną (powódkę wzajemną) zarzuty nie znalazły dotychczas potwierdzenia w rzeczywistości, a zatem są jedynie jej niczym nieopartą, subiektywną oceną, nie zaś obiektywnie zaistniałym faktem. Kontrolą oddziaływania działalności strony powodowej (pozwanej wzajemnie) w Kopalni (...) oraz w pobliskim zakładzie przeróbczym na zdrowie mieszkańców pobliskiego G. (pod kątem promieniowania jonizującego, zatrucia metalami ciężkimi, zanieczyszczenia powietrza, gleby czy upraw z ogródków przydomowych), na ich mienie (zniszczenia domów i budynków gospodarczych na skutek wykonywania odstrzałów), a także kontrolą prawidłowości prowadzonej przez stronę powodową produkcji, bezpieczeństwa wytwarzanych przez nią materiałów oraz bezpieczeństwa i jakości materiałów składowanych w pobliżu, zajmowały się zarówno organy i instytucje z zakresu szeroko pojętej ochrony zdrowia i bezpieczeństwa (m. in. służby sanitarne, Państwowa

Agencja Atomistyki), jak i organy nadzoru górniczego (m. in. Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego we W.). Przeprowadzonych zostało nadto wiele badań, pomiarów i analiz m. in. przez (...) Laboratorium Ochrony (...) w W., Laboratorium (...) oraz kontroli, które szczegółowo opisane zostały wyżej opisane. Wszystkie te badania, pomiary, kontrole i postępowania administracyjne wykazały prawdziwość twierdzeń strony powodowej (pозwanej wzajemnie), iż prowadzona przez nią działalność nie stanowiła zagrożenia dla zdrowia i życia ludzkiego, majątku mieszkańców okolicznych wsi czy środowiska (powietrza, gleby, wody). Wszelkie czynności składające się na proces produkcji (wydobycie, w tym odstrzały, ale także przetwórstwo, składowanie materiałów przydatnych do sprzedaży oraz nieprzydatnych do tego) odbywa się zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawnymi (co było potwierdzane w kolejnych postępowaniach wyjaśniających prowadzonych przez kompetentne organy), z decyzjami zezwalającymi stronie powodowej (pозwanej wzajemnie) na prowadzenie tejże działalności oraz z zatwierdzonym przez Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego we W. planem ruchu zakładu górniczego, z ekspertyzami wykonanymi przez rzeczoznawcę do spraw ruchu zakładów górniczych, z dokumentacją strzałową, itd. Strona powodowa (pозwana wzajemnie) nie stosuje metod produkcji, środków wybuchowych czy innych materiałów, które wytwarzałyby promieniowanie jonizujące czy też zwiększone ilości (ponad ilości dopuszczone unormowaniami prawnymi) szkodliwych dla zdrowia i środowiska pierwiastków. Właściwości takich nie mają również wyroby, które strona powodowa wytwarza (posiada ona odpowiedni certyfikat potwierdzający powyższą okoliczność) oraz składa, a mogą one być stosowane do produkcji materiałów budowlanych wykorzystywanych w budynkach przeznaczonych na pobyt ludzi lub inwentarza żywego, w obiektach budowlanych naziemnych wznoszonych na terenach zabudowanych lub przeznaczonych do zabudowy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz do niwelacji takich terenów oraz do innych celów takich, jak budowa i utwardzanie dróg, budowa tuneli, nasypów kolejowych i drogowych oraz do izolacji i rekultywacji składowisk odpadów - bez żadnego niebezpieczeństwa dla ludzi i zwierząt. Analizy skażeń promieniotwórczych gleby pobranej w G., a także badania pobranych w ogrodzie pозwanej środków spożywczych (owoców i warzyw) na zawartość metali ciężkich (ołowiu, kadmu i rtęci) nie wykazały przekroczenia dopuszczalnych norm sanitarnych. Samo występowanie w organizmie pозwanej (powódki wzajemnej) zwiększonej ilości uranu czy też zwiększonej ilości aluminium bądź glinu w organizmie jej syna, nie może jednoznacznie przesądzać, iż są one konsekwencją właśnie prowadzonej przez stronę powodową (pозwaną wzajemnie) działalności, albowiem taki stan rzeczy zależy może od wielu czynników (np. czynniki środowiskowe naturalne i antropogeniczne, zespoły chorobowe, przyjmowanie niektórych leków, itd.). Brak jest zatem uzasadnienia dla zarzutów stawianych przez pозwaną, które to zarzuty były już wielokrotnie podważane przez kompetentne organy i instytucje.

Dalej jednak Sąd Okręgowy wskazał, iż strona powodowa (pозwana wzajemnie) w żaden sposób nie udowodniła, by działanie pозwanej (powódki wzajemnej) miało dla niej jakiegokolwiek negatywne konsekwencje, zwłaszcza zaś by istotnie skutkowało utratą przez nią dobrego imienia, wiarygodności czy zaufania niezbędnego do dalszego prowadzenia działalności, którą od lat się zajmuje. Strona powodowa (pозwana wzajemnie) nadal prowadzi w/w działalność, przy czym w ostatnich latach nie nastąpił spadek produkcji. Strona powodowa (pозwana wzajemnie) w żaden sposób nie wykazała, że Telewizja (...) czy gazeta (...)zainteresowały się tematem podnoszonym przez pозwaną, natomiast za treść samego artykułu zamieszczonego w (...) odpowiada redakcja gazety (nie wykazano, iż artykuł był autoryzowany przez pозwaną -powódkę wzajemną, czy istotnie zacytowana wypowiedź była jej wypowiedzią). Działania podejmowane przez pозwaną (powódkę wzajemną) nie znalazły w rezultacie żadnego negatywnego wydźwięku (odbicia) w funkcjonowaniu strony powodowej (ilości kontrahentów, ilości produkcji czy zysków), choć niewątpliwie - jak wskazał świadek A. M. - nieustanne kontrole z pewnością mogły mieć wpływ zakłócający na pracę Kopalni i zakładu przeróbczego.

Podstawową przesłanką cywilnoprawnej ochrony dobra osobistego jest ustalenie, że dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem tj. działaniem sprzecznym z normami prawnymi lub zasadami współżycia społecznego. Za bezprawne uznaje się przy tym każde działanie, o ile nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności je usprawiedliwiających. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się:

1. działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa oraz zasady współżycia społecznego;

2. wykonywanie prawa podmiotowego, w warunkach niewskazujących na jego nadużycie;
3. zezwolenie (zgoda) pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach);
4. nieistnienie (brak) zasługującego na ochronę interesu;
5. potrzeba ochrony wartości nadrzędnych (działanie w ochronie uzasadnionego interesu);
6. inne ujęcie zagadnienia w przepisach szczególnych.

Z powyższego wynika dla Sądu Okręgowego, iż nie można uznać za bezprawne działania dokonane w ramach porządku prawnego, jak też działania powodowanego pobudkami, u podstaw których leży potrzeba ochrony wartości nadrzędnych (a więc np. działania w ochronie uzasadnionego interesu lokalnej społeczności).

W ocenie Sądu Okręgowego, działanie pozwanej (powódki wzajemnej) nie nosiło cech bezprawności z tego względu, iż działała ona w ramach obowiązującego porządku prawnego oraz kierowała nią potrzeba ochrony wartości nadrzędnych (działała w ochronie zdrowia i życia członków swojej rodziny, ale także w obronie interesu ogólnego całej społeczności lokalnej).

Niewątpliwym jest – wywodzi dalej Sąd Okręgowy – iż obowiązujące unormowania prawne uprawniają do występowania do organów władz publicznych, instytucji i innych podmiotów w zakresie ich kompetencji ze skargami, w których podnoszone mogą być zarzuty odnośnie szkodliwości prowadzonej przez poszczególne podmioty działalności gospodarczej, jak też do inicjowania dokonywania w tym zakresie kontroli, badań i pomiarów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wprawdzie dyskusyjny może być w niniejszym przypadku upór pozwanej wyrażający się w kierowaniu pism i skarg, w których podnosi ona stale te same zarzuty i udzielaniu w związku z tym wywiadu (pomimo dogłębnego zbadania tych zarzutów i odrzucenia ich zasadności przez kompetentne organy) oraz nasilenie tychże działań, niemniej jednak Sąd ten zważył, iż w pismach tych pozwana (powódka wzajemna) właściwie nie dokonuje ocen działalności strony powodowej, a stawia jedynie ogólnie sformułowane (choć te same) zarzuty odnośnie tych poczynań powodowej, które uznaje za nieprawidłowe, niezgodne z prawem czy szkodliwe. Taki sposób i forma wypowiedzi także mieści się w granicach wyznaczonych obowiązującymi normami prawnymi. Z treści tych pism pozwanej (powódki wzajemnej) i z innych podejmowanych przez nią działań nie wynika, iż jej celem jest „atak” na stronę powodową (pозwaną wzajemnie), chęć zaszkodzenia jej interesom, a jedynie zwrócenie uwagi na to, że jej działalność może być szkodliwa dla mieszkańców okolicznych wsi. Taka też właśnie intencja przyświecała pozwanej (powódki wzajemnej), gdy inicjowała kolejne badania, pomiary i kontrole. Motywy przedsięwziętych przez pozwaną (powódkę wzajemną) czynności usprawiedliwione przy tym były potrzebą dbałości o zdrowie członków rodziny oraz o dobro ogółu. O tym zaś czy zarzuty te istotnie były uzasadnione decydowały stosowne organy w zakresie swoich kompetencji, co nie oznacza jednak, że pozwana musiała się zgadzać z ich rozstrzygnięciami. Wrażenie, iż organy władzy publicznej nie wykazują należytego zainteresowania sprawą spowodowało zapewne, iż zwróciła się ona także do mediów. Podkreślić trzeba – kontynuuje Sąd Okręgowy – iż wprawdzie zakres prawa do informacji i wolności wypowiedzi oraz do formułowania ocen nie może być niczym nieograniczony, to jednak, zdaniem tego Sądu, w niniejszym przypadku prymat należało dać dobru (interesowi) ogólnemu przed interesem strony powodowej (pозwanej wzajemnie). Okoliczność ta także, obok przyjęcia, iż pozwana działała w ramach obowiązującego porządku prawnego, stanowić musiała usprawiedliwienie jej postępowania, wyłączające jego bezprawność.

Mając powyższe na uwadze, wyrokiem z dnia 8 marca 2012 r. wydanym w sprawie I C 1418/11 Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił w pkt I powództwo główne i wzajemne – to ostatnie z przyczyn, które nie spotkały się z apelacją pozwanej oraz zniósł wzajemnie w pkt II koszty procesu.

Powyższy wyrok zaskarżyła strona powodowa (pозwana wzajemnie), a to w części oddalającej powództwo główne oraz w części orzekającej o kosztach postępowania z powództwa głównego i wzajemnego.

Zaskarżonemu wyrokowi strona powodowa (pозwana wzajemnie) zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego to jest art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na wewnętrznej sprzeczności między wnioskami Sądu I instancji, wyprowadzonymi przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i przejawiające się w uznaniu przez Sąd I instancji z jednej strony, iż zachowanie pozwanej T. J. (1) wprawdzie naruszyło dobra osobiste strony powodowej, jednakże działań jej nie sposób uznać za bezprawne (strona 17 uzasadnienia), z drugiej zaś, że strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła, by działanie pozwanej miało dla niej jakiegokolwiek negatywne konsekwencje, zwłaszcza zaś by istotnie skutkowało utratą przez nią dobrego imienia, wiarygodności czy zaufania niezbędnego do dalszego prowadzenia działalności, którą od lat się zajmuje (strona 20 uzasadnienia), tym samym Sąd I instancji jak gdyby przyjął, że do naruszenia dóbr osobistych powódki nie doszło,
2. naruszenie prawa procesowego to jest art. 328 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez niewyjaśnienie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, które polegało w szczególności na sprzeczności między wnioskami Sądu co do przyczyn, dla których oddalił on powództwo oraz niewyjaśnieniu przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom powódki co do pochodzenia i treści artykułu zamieszczonego w (...), w którym cytowano wypowiedzi pozwanej, jak również przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodowi z dokumentu w postaci artykułu zamieszczonego w (...),
3. naruszenie prawa procesowego to jest art. 230 w związku z art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego niezastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu za nieprzyznane i niewiarygodne twierdzeń strony powodowej dotyczących wypowiedzi pozwanej T. J. (1) w (...) co do ich treści i pochodzenia od pozwanej, w sytuacji, gdy pozwana tym okolicznościom nie zaprzeczyła,
4. naruszenie prawa procesowego to jest art. 234 Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 6 i 24 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez uznanie, że pozwana T. J. (1) zdołała udowodnić, iż naruszenie dóbr osobistych powódki pozbawione było cech bezprawności, albowiem istniały okoliczności uzasadniające takie postępowanie, podczas gdy pozwana T. J. (1) nie wskazała żadnych okoliczności i nie przedstawiła żadnych dowodów uzasadniających uznanie, że jej zachowanie nie było bezprawne,
5. naruszenie prawa materialnego to jest art. 24 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że T. J. (1) nie naruszyła dóbr osobistych powódki, a w przypadku uznania, że dobra te naruszyła, że naruszenie to nie było bezprawne, w związku z czym w sprawie nie zachodzą okoliczności uzasadniające udzielenie powódce ochrony prawnej,
6. naruszenie prawa procesowego to jest art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że w sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające rozstrzygnięcie o kosztach procesu przez wzajemne ich zniesienie,
7. naruszenie prawa procesowego to jest art. 98 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że w sprawie brak jest okoliczności uzasadniających orzeczenie o kosztach procesu w oparciu o zasadę odpowiedzialności za jego wynik.

W rezultacie strona powodowa (pозwana wzajemnie) wniosła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa głównego na koszt pozwanej w obu instancjach. Pozwana (powódka wzajemna) wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie o tyle, o ile dotyczy kosztów procesu. W pozostałej części podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy zebrał wystarczający materiał dowodowy, poczynił na jego podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne

i wyciągnął wnioski odpowiadające tym ustaleniom. Sąd Apelacyjny je podziela, co odnosi się zarówno do ustaleń faktycznych, jak i do towarzyszącej im oceny prawnej.

W związku z zarzutem naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. trzeba przypomnieć, iż przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału.

Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Czynniki logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych. Rozumowanie sędziego z reguły ma charakter rozumowania dedukcyjnego (rzadziej redukcyjnego), powinien on zatem kierować się określonymi schematami przewidzianymi w logice formalnej dla tego typu rozumowania. W konsekwencji między wnioskami sądu, które wyprowadza on przy ocenie poszczególnych dowodów, nie mogą istnieć sprzeczności. Wszystkie wnioski muszą stanowić logiczną całość. Z orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że własne przekonanie sądu nie może naruszać zasady logicznego powiązania wniosków z zebranyim w sprawie materiałem. Sąd może dawać wiarę tym lub innym świadkom, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają.

Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe (czynnik ustawowy). Oznacza to po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. T. Erecińskiego, tom 1, wyd. drugie, s. 552-554).

Należy w tym miejscu zastanowić się nad zagadnieniem, jakie dobra osobiste przysługują osobom prawnym. Nie budzi wątpliwości, że nie są to takie same dobra jak w przypadku osób fizycznych. Dobra osobiste osób prawnych są bardziej zróżnicowane niż w przypadku dóbr przysługujących osobom fizycznym. Pewne dobra osobiste mogą przysługiwać wszystkim osobom prawnym, zaś niektóre przysługują tylko osobom prawnym spełniającym określone kryteria. W piśmiennictwie wskazuje się, iż zakres dóbr jest wyznaczany przez przysługującą tym podmiotom zdolność prawną (Justyna Matys, „Dobra osobiste osób prawnych i ich niemajątkowa ochrona”, Monitor Prawniczy 10/2006, s. 523). Tam też wyróżniono cztery podstawowe sfery dóbr osobistych osób prawnych (por. Justyna Matys, op. cit, cytująca pogląd J. Koczanowskiego). I tak:

1) sfera identyfikacji, do której zaliczono takie dobra osobiste, jak nazwa i firma;

2) sfera swobodnego prowadzenia działalności statutowej – granice tej sfery dla każdej osoby prawnej wyznaczają indywidualnie przepisy prawa oraz zadania statutowe, można do niej zaliczyć swobodę zrzeszania się, nienaruszalność lokalu, publikowanie poglądów;

3) sfera tajemnicy – tajemnica korespondencji, dokumentacji, planów działania;

4) sfera dobrej sławy, którą należy zróżnicować w zależności od charakteru oraz podstawowych kierunków i celów działalności osób prawnych, tutaj można zaliczyć wszystkie czynniki, które tworzą szeroko pojętą dobrą sławę, prestiż i renomę osoby prawnej.

Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż zachowanie pozwanej (powódki wzajemnej) T. J. (1) naruszyło dobra osobiste – dobrą sławę – strony powodowej, jednakże nie można uznać go za bezprawne. W apelacji strona powodowa (pозwana wzajemnie) dopatruje się sprzeczności między tym kategorycznym stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniu wyroku i następującym po nim passusem, z którego wynika, że „działania podejmowane przez pozwaną nie znalazły w rezultacie żadnego negatywnego wydzźwięku w funkcjonowaniu strony powodowej (ilość kontrahentów, ilość produkcji czy zysków)”, przez co należy rozumieć, że nie ucierpiała na tym dobra sława strony powodowej. W tym passusie Sąd Okręgowy nawiązał do poglądów P. G. (por. jego artykuł „Dobra osobiste w prawie polskim. Zagadnienie dóbr osobistych osób prawnych”, Przegląd Sądowy, nr 5/2002), który uważa, że ponieważ w przypadku osoby prawnej nie możliwe jest odczytanie negatywnych odczuć związanych z naruszeniem dobra osobistego, to podejrzenie, iż doszło do takiego naruszenia stwierdzamy wraz ze spadkiem notowań giełdowych lub liczby kontraktów zawieranych przez daną osobę prawną. Jedynym miernikiem jest czynnik obiektywny-majątkowy, zaś dowodem koniecznym w procesie o ochronę dóbr osobistych będzie wykazanie spadku wartości obrotu danej osoby prawnej oraz związek przyczynowy zachodzący między zachowaniem naruszającym dobra niemajątkowe i równocześnie stanowiącym normalną przyczynę obniżki wartości obrotu. Autor ten wyraźnie ukierunkowany jest na majątkowe skutki naruszenia dóbr niemajątkowych. Jest to stanowisko interesujące, przy zastosowaniu którego sąd nie miałby wątpliwości, że poszkodowany doznał uszczerbku, ale równocześnie należałoby równoznacznie stwierdzić, iż dobra osobiste osób prawnych mają charakter majątkowy, a tak nie jest. Trzeba odróżnić niemajątkowy charakter dóbr osobistych osób prawnych od majątkowych skutków ich naruszenia. Dokonując zatem korekty oceny prawnej Sądu Okręgowego i usuwając wyżej opisaną sprzeczność w pisemnych motywach jego wyroku, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż naruszenie dóbr osobistych strony powodowej wynikało z działań pozwanej, które nie miały charakteru bezprawnego, a wywołane nimi naruszenie dóbr osobistych strony powodowej nie przełożyło się na skutki majątkowe.

Zachodzi zatem w związku z zarzutami apelacyjnymi potrzeba wyjaśnienia tego, iż działania pozwanej były bezprawne. W tym kontekście należy powtórzyć za Sądem Okręgowym, iż obowiązujące unormowania prawne uprawniają do występowania do odpowiednich organów władz publicznych, instytucji i innych podmiotów w zakresie ich kompetencji ze skargami, w których podnoszone mogą być zarzuty odnośnie do szkodliwości prowadzonej przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej, jak też do inicjowania w tym zakresie kontroli, badań i pomiarów, tym bardziej, jeśli ich potrzeba wynika z troski o zdrowie powszechne w obszarze działalności danego przedsiębiorcy. Wprawdzie osoba postronna mogłaby się dziwić uporowi pozwanej, inicjującej kolejne badania i pomiary, ale dla Sądu Apelacyjnego upór ten jest zrozumiały i wynika z subiektywnych odczuć pozwanej, że niezależnie od wyników owych badań i pomiarów powódka i jej rodzina jest wystawiona na szkodliwe działanie strony powodowej. To organy i instytucje, do których zwraca się pozwana, decydują o tym, czy takie badania i pomiary przeprowadzić i widocznie nie ma innej możliwości usunięcia wątpliwości zrodzonych owymi pismami pozwanej, jak przez przeprowadzenie badań i pomiarów. Subiektywne przekonanie pozwanej, że prawda jest inna niż wynika to z dotychczasowych badań i pomiarów, zaprowadziło pozwaną do (...), który w krótkim, rzeczowym artykule przedstawił pozwaną w roli skarżącej się na negatywne sąsiedztwo Kopalni, dla której owe badania i pomiary są korzystne. Należy zatem podsumować, iż opisane wyżej działania pozwanej mieściły się w granicach wyznaczonych obowiązującymi normami prawnymi.

Należy w końcu zgodzić się ze stroną powodową (pозwaną wzajemnie), że rozstrzygnięcie o kosztach procesu nie odpowiada jego wynikowi. Pozwana (powódka wzajemna) nie utrzymała się z powództwem wzajemnym, więc powinna ponieść koszty obrony przed nim. Tak samo strona powodowa (pозwana wzajemnie), oddalona w postępowaniu

apelacyjnym ze swoim powództwem głównym, powinna ponieść koszty zastępstwa procesowego pozwanej (powódki wzajemnej), która dla postępowania apelacyjnego ustanowiła sobie pełnomocnika.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego uzasadniają przepisy art. 385 i art. 98 k.p.c.